

Sygn. akt III Ca 616/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Urszula Kapustka

Sędzia SO Ewa Adamczyk (sprawozdawca)

Sędzia SO Zofia Klisiewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa E. J.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gorlicach

z dnia 16 września 2014 r., sygn. akt I C 82/13

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że datę 5.11.2006r. zastępuje datą 25.03.2013r.;**
- 2. w pozostałej części apelację oddala;**
- 3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1340 zł (jeden tysiąc trzysta czterdzieści złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, a w pozostałym zakresie koszty między stronami wzajemnie znosi.**

Sygn. akt III Ca 616/14

UZASADNIENIE

Powód E. J. w pozwie skierowanym przeciwko (...) SA w W. domagał się zasądzenia kwoty 70 000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5.11.2006 r. do dnia zapłaty, w tym kwoty 30 000 zł. tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią jedyne dziecko i kwoty 40 000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę polegającą na naruszeniu dóbr osobistych w postaci rozerwania więzi rodzinnych i prawa do życia w pełnej rodzinie oraz posiadania dzieci.

Wyrokiem z dnia 16 września 2014 r., sygn. IC 82/13 Sąd Rejonowy w Gorlicach powództwo to częściowo uwzględnił i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 70 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami: - od kwoty 30 000 zł od dnia 5.11.2006 r. do dnia zapłaty, - od kwoty 40 000 zł. od dnia 28.06.2013 r. do dnia zapłaty(pkt I). W pozostałej części

powództwo oddalił (pkt II). Nadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5 417 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III) oraz nakazał ściągnąć od pozwanego do Skarbu Państwa kwotę 2 000 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której zwolniony był powód oraz kwotę 330 zł. tytułem wydatków wypłaconych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa (pkt IV).

Sąd Rejonowy ustalił m.in., że prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorlicach z dnia 31.01.2006 r., sygn. akt II K 256/05 A. L. został uznany winnym i skazany za to, że w dniu 11.08.2005 r. w G. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki (...) o nr rej. (...), wykonując manewr skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu z przeciwka motocyklem marki (...) o nr rej. (...) M. J. i doprowadził do zderzenia, na skutek czego pokrzywdzony doznał rozległych obrażeń ciała i zmarł.

W dacie zdarzenia właściciel pojazdu – K. L. - ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych w (...) SA w W..

M. J., urodzony w (...), był jedynym dzieckiem H. J. i E. J.. W chwili wypadku pozostawał w związku małżeńskim z K. J. i miał jedno dziecko – W. J. urodzoną (...). Podstawą utrzymania jego rodziny stanowiły wówczas zasiłek wychowawczy w wysokości 443 zł., zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 144 zł. (na urlopie wychowawczym M. J. przebywał w okresie od 1.11.2004 r. do 11.08.2005 r., będąc zatrudnionym w(...) spółka z o.o. w G., gdzie zanim rozpoczął urlop wychowawczy pobierał miesięcznie wynagrodzenie w wysokości 602,77 zł. netto oraz zasiłek pielęgnacyjny 144 zł.) oraz dochody z prowadzenia sklepu wielobranżowego (w roku podatkowym 2004 r. osiągnięty został dochód wysokości 2570,93 zł. brutto).

M. J. z rodziną mieszkał wraz z rodzicami w należącym do nich domu usytuowanym na 25 arowej działce. Pomiędzy nim i rodzicami nie było ustalonych zasad, w jakim zakresie miał uczestniczyć w ponoszeniu kosztów utrzymania domu. Bieżące rachunki regulowali H. J. i E. J., zaś syn partycipował w kosztach związanych z zakupem opału (węgla i drewna). Także kiedy wymieniane były okna w budynku, uczestniczył w tym finansowo M. J.. Wszyscy domownicy wspólnie się żywili, przy czym raz zakupy robili M. J. z żoną, a raz powód z żoną.

W czasie, gdy doszło do wypadku E. J. pobierał zasiłek przedemerytalny w wysokości około 558 zł. netto, zaś jego żona była na rencie i otrzymywała z tego tytułu świadczenie w wysokości około 431 zł. netto. Posiadali też oszczędności zgromadzone w czasie kiedy oboje pracowali zawodowo (E. J. pracował dodatkowo prowadząc warsztat).

E. J. było mocno związane emocjonalnie z synem, miał z nim dobre relacje. Był z niego dumny, miał satysfakcję, że skończył studia, które mu sfinansował, że ma dobrą pracę i dobrze mu się powodzi w życiu. Syn chętnie pomagał rodzicom w razie potrzeby. W związku z tym powód liczył, że będzie miał z jego strony opiekę i oparcie, kiedy będzie wymagać tego on i jego żona, tym bardziej, że leczyła się ona z powodu ciężkiego nadciśnienia tętniczego, choroby wieńcowej, astmy oskrzelowej. Chciał wraz z żoną darować mu dom. Cieszył się, że syn będzie miał dom, na który on wraz z żoną musieli ciężko pracować.

W związku z tym E. J. głęboko przeżył wypadek i śmierć syna.

Mimo upływu czasu, E. J. nadal odczuwa brak syna. Często odwiedza jego grób. Jego brak jest dla niego szczególnie dotkliwy w czasie świąt, które wcześniej spędzali i przygotowywali wraz z żoną wspólnie z synem i jego rodziną, co dawało im dużo radości. Poczucie pustki i osamotnienia jest tym większe, że po śmierci M. J., K. J. wraz z córką wprowadziła się od powoda i założyła nową rodzinę, a on został w domu sam wraz z żoną.

Powód obawia się przyszłości, bowiem z bliskich osób poza żoną została mu tylko wnuczka licząca obecnie 11 lat i nie wie, czy z jej strony może liczyć na pomoc w przyszłości. Ma świadomość tego, że będzie potrzebował takiej pomocy, tym bardziej, że podupadł na zdrowiu - w 2009 r. zdiagnozowano u niego chorobę nowotworową – guza pęcherza moczowego.

Pismem z dnia 25.09.2006 r., doręczonym pozwanemu w dniu 4.10.2006 r. powód zwrócił się do (...) S.A. o wypłatę odszkodowania w kwocie 65 000 zł. tytułem znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej w następstwie śmierci M. J.. W dniu 10.11.2006 r. pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie na podstawie art. 446 § 3 k.c. w kwocie 10 000 zł.

W takim stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione. Wskazał, że bezpośrednia odpowiedzialność pozwanego w niniejszej sprawie wynika z art. 822 kc w zw. z art. 35 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Odnośnie roszczenia o zapłatę odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej przyjął Sąd, że jego zasadność wynika z poczynionych w sprawie ustaleń. Pogorszenia sytuacji życiowej powoda w związku ze śmiercią syna należy zdaniem Sądu upatrywać w tym, że w jej wyniku stracił on jedyne dziecko, ze strony którego liczył mógł na opiekę i wsparcie na starość. Zmarły bowiem mieszkał wraz ze swoją rodziną z rodzicami, pomagał im finansowo w ponoszeniu kosztów utrzymania domu (tak tych bieżących, jak i remontów). Obecnie powód został pozbawiony tych dochodów, przez co cały ciężar w tym zakresie spoczął na nim i jego żonie. Z drugiej jednak strony uznał Sąd, iż rozmiar tej pomocy nie był szczególnie duży. M. J. miał swoją rodzinę, a dochody jakie osiągał on i jego małżonka nie były wysokie. Mając to wszystko na uwadze przyjął Sąd, że adekwatną kwotą odszkodowania należnego powodowi jest kwota 40 000 zł. Uwzględniając fakt, iż pozwany wypłacił już powodowi kwotę 10 000 zł., zasądził zaś na jego rzecz z tego tytułu kwotę 30 000 zł. Odsetki od tej kwoty zasądził Sąd na zasadzie art. 817 § 1 i 2 kc i art. 14 ust. 1 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Za uzasadnione uznał Sąd domaganie się przez powoda zapłaty w tym zakresie od dnia 5.11.2006 r. Zdaniem Sądu skoro szkoda została zgłoszona już w dniu 4.10.2006 r. to już wtedy wysokość dochodzonego odszkodowania została przez powoda kwotowo sprecyzowana.

Roszczenie o zadośćuczynienie uznał Sąd za uzasadnione. Odsetki od zasądzonej tym tytułem kwoty zasądził Sąd jednak dopiero od dnia 28.06.2013 r. jako , w którym to dniu upłynął 30 dniowy termin od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Ponieważ roszczenie w tym zakresie nie było zgłoszone w postępowaniu likwidacyjnym w tym dopiero dniu roszczenie to stało się wymagalne.

O kosztach orzekł Sąd na zasadzie art. 100 kpc.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w części – w pkt I, III i IV.

Apelujący zarzucił naruszenie:

- art. 233 § 1 kpc przez poczynienie sprzecznych z materiałem dowodowym ustaleń faktycznych oraz dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego;
- art. 446 § 3 kpc przez przyjęcie, że należne odszkodowanie w związku z pogorszeniem sytuacji powoda stanowi kwota 40 000 zł a po wypłacie w toku postępowania likwidacyjnego z tego tytułu kwoty 10 000 zł zasadne jest zasądzenie dalszej kwoty 30 000 zł.;
- art. 481 § 1 kc i art. 817 § 2 kc poprzez zasądzenie odsetek od kwoty 30 000 zł od dnia 5.11.2006 r. w sytuacji, gdy odszkodowanie zasądzone zostało wg aktualnej wartości pieniądza a nadto gdy w zakresie roszczenia o odszkodowanie rozstrzygające znaczenie ma ocena Sądu, a w konsekwencji data wyrokowania stanowi początek terminu biegu odsetek za opóźnienie.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I i zasądzenie na rzecz powoda kwoty 60 000 zł z ustawowymi odsetkami: - od kwoty 20 000 zł od dnia 25.03.2013 r., od kwoty 40 000 zł od dnia 28.06.2013 r. i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, oraz w pkt III i IV przez zasądzenie kosztów postępowania stosownie do wyników procesu. Na wypadek nie uwzględnienia tak sformułowanego wniosku apelacyjnego domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w zakresie, w jakim dotyczy daty zasądzonych odsetek.

W sprawie nie zachodzą uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, a których skutkiem byłaby nieważność postępowania – art. 378 § 1 kpc.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne. Za prawidłową, w części dotyczącej orzeczenia co do meritum sprawy, ocenić trzeba także dokonaną przez Sąd Rejonowy kwalifikację prawną. Apelujący w tym zakresie nie tyle zresztą kwestionuje zasadność powołanych przez Sąd Rejonowy przepisów prawnych, co ich niewłaściwą interpretację z punktu widzenia okoliczności niniejszej sprawy skutkującą zasądzeniem tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej powoda w związku ze śmiercią syna zbyt wysokiej kwoty.

Tak stawiane zarzuty uznać trzeba za chybione.

Na uwzględnienie nie zasługuje w szczególności zarzut naruszenia art. 233 §1 kpc. Zważenia wymaga, że skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wskazania, które to konkretnie elementy stanu faktycznego ustalonego przez Sąd są niezgodne z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Kryterium oceny stanowią tu przy tym zasady logiki i doświadczenia życiowego. Dopiero wykazanie, że rozumowanie Sądu o faktach takim zasadom nie odpowiada, pozwala przyjąć, że doszło do przekroczenia zasady swobodnego uznania sędziowskiego, do jakiego Sąd uprawniony jest zgodnie z powołanym przepisem. Apelujący tymczasem żadnych uchybień tego rodzaju nie wskazał. Przeciwnie powołał się na okoliczności przyjęte przez Sąd Rejonowy za udowodnione a jedynie usiłował im nadać odmiennego znaczenia. W istocie kwestionował on zatem nie tyle stan faktyczny sprawy, co jego ocenę pod kątem prawnym, tj. zasadność dokonanej przez sąd oceny przyjętych faktów z perspektywy zastosowanych norm prawnych.

Również jednak w tym ostatnim zakresie w rozumowaniu Sądu I instancji nie sposób dopatrzeć się żadnych uchybień.

Zgodnie z art. 446 § 3 kc sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Taka redakcja tego przepisu w pierwszym rzędzie wymaga podniesienia, że ustawodawca w ramach oceny wysokości należnego odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej pozostawia dużą swobodę Sądowi rozpoznającemu sprawę *In meriti*. Wskazuje na to posłużenie się w tym przepisie niedookreślonym bliżej pojęciem „stosowne” odszkodowanie. Taki charakter tego przepisu prowadzi natomiast do przekonania, że możliwość korygowania oceny Sądu I instancji w omawianym zakresie jest ograniczona. Wzruszenie wniosków wyprowadzonych przez Sąd Rejonowy tak jak w każdym przypadku, gdzie ustawodawca pozostawia ocenę co do wysokości należnego odszkodowania Sądowi, wymaga wykazania, że Sąd nie wziął pod uwagę wszystkich przedmiotowo istotnych okoliczności sprawy lub zasądził kwotę niewspółmiernie nieodpowiednią (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.07.2000 r., sygn. III CKN 842/98). W niniejszej sprawie żadnych nieprawidłowości tego rodzaju nie można natomiast stwierdzić.

Sąd Rejonowy miał na względzie całokształt okoliczności sprawy podnoszonych przez obie strony. Wziął zwłaszcza pod uwagę, z niezrozumiałych przyczyn wskazywaną w apelacji jako pominięta, okoliczność, że zmarły syn powoda miał własną rodzinę a jego dochody nie były wysokie. Mimo to uznał, że kwota łącznie 40 000 zł będzie adekwatna w stosunku do odszkodowania należnego powodowi za pogorszenie jego sytuacji życiowej.

Nie można zaś skutecznie twierdzić, że zasądzona kwota jest rażąca wygórowana. Raz jeszcze podkreślić bowiem trzeba, że tylko taki jej stopień mógłby ewentualnie uzasadniać podnoszone w apelacji zarzuty. W judykaturze przedmiotu przyjmuje się, że prawidłowa wykładnia określenia "stosowne odszkodowanie" w art. 446 § 3 kc powinna uwzględniać nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale także wartość ekonomiczną odszkodowania. Musi się ono wyrażać taką kwotą, która odczuwalna jest jako realne, adekwatne przysporzenie zarówno przez uprawnionego, jak i z obiektywnego punktu widzenia uwzględniającego ocenę większości rozsądnie myślących ludzi (por. m.in. wyr. s.apel. w Lublinie z dnia 10 .06.2014 r., sygn. I ACa 158/14). Nie można natomiast twierdzić aby zasądzona kwota była zbyt wysoka dla zrealizowania tak nakreślonego celu. Apelujący zdaje się brać pod uwagę jedynie te elementy stanu

faktycznego, które są dla niego korzystne. Pomija natomiast m.in. to, że zmarły był jedynym dzieckiem powoda i z tego względu tylko na jego wsparcie powód mógł liczyć z punktu widzenia potrzeby uzyskania wsparcia finansowego oraz pomocy koniecznej wraz upływającym czasem i związanym z tym w naturalny sposób pogarszającym się stanem zdrowia. Szansa uzyskania takiego wsparcia ze strony powoda, gdyby jego syn pozostawał przy życiu nie budzi wątpliwości, gdy wziąć pod uwagę, że powód z synem pozostawał w bardzo bliskich relacjach, razem z nim i jego rodziną zamieszkiwał i prowadził gospodarstwo domowe.

Jak zostało to natomiast na wstępie zaznaczone apelacja okazała się uzasadniona co do daty zasądzonych odsetek od kwoty przyznanej z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej powoda.

Podzielić trzeba stanowisko apelującego, że bezzasadnie uznał Sąd Rejonowy, że roszczenie w tym zakresie stało się wymagalne już w dniu 5.11.2006 r. Podnieść trzeba, że odsetki spełniają funkcję kompensacyjną oraz waloryzacyjną przy czym ta ostatnia obecnie co do zasady utraciła swe znaczenie. Uzasadniona ona była w latach 80-tych i 90-ych XX wieku, gdzie z uwagi na zjawisko inflacji, występowało ryzyko że wielkość świadczenia, do którego spełnienia dłużnik został wezwany (art. 455 kc w zw. z art. 481 kc) nie będzie się pokrywała co do wielkości z wielkością świadczenia zasądzonego w wyroku, a które to ryzyko obecnie już nie występuje. Dominująca obecnie funkcja kompensacyjna odsetek pozwala na przeniesienie w czasie daty zasądzenia odsetek z daty wyrokowania na datę wezwania do zapłaty. Zasada to nie może być jednak stosowana w takim uproszczeniu. Jak wskazuje się w orzecznictwie należy brać tu pod uwagę to, czy kwota żądana tytułem odszkodowania była usprawiedliwiona co do wysokości już w chwili zgłoszenia żądania, czy też dopiero po zgłoszeniu żądania lub w trakcie procesu ujawniły się nowe okoliczności mające wpływ na rozmiar szkody. Określenie przez sąd orzekający w sprawie wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili wyrokowania uzasadnia bowiem przyznanie odsetek dopiero od tej daty (por. m.in. wyr. s. apel. 29.07.2014 r., sygn. I ACa 514/14; wyr. s. apel. 10.04.2014 r., sygn. I ACa 59/14; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.06.2010 r., sygn. III CSK 308/09, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.09.2009 r., sygn. V CSK 250/09, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8.12.1997 r., sygn. I CKN 361/97, z dnia 9.01.1998 r., sygn. III CKN 301/97, z dnia 20.03.1998 r., sygn. II CKN 650/97, z 4.09.1998r. , sygn. II CKN 875/97, z 9.09.199 r., sygn. II CKN 477/98).

Zważenia wymaga natomiast, że w niniejszej sprawie okoliczności w oparciu o które za uzasadnione zostało uznane roszczenie o wypłatę odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej powoda ustalone zostały w toku postępowania, a ściślej mówiąc wykazana została ich zasadność. Analiza treści wezwania do zapłaty z dnia 25.09. 2005 r., na którym opierało się analogiczne żądanie żony powoda w sprawie o sygn. IC 94/09 wskazuje, że odnosiło się ono w szczególności do okoliczności wskazujących na pogorszenie sytuacji życiowej H. J. (k. 13 akt IC 94/09). Brak było w nim indywidualnej oceny pogorszenia sytuacji życiowej odnośnie E. J..

Podkreślić w tym miejscu trzeba, że w niniejszej sprawie pomiędzy datą zdarzenia, z którym powód wiązał swe roszczenie wypłaty odszkodowania i datą zgłoszenia roszczenia apelującemu a datą wniesienia pozwu nastąpił długi okres czasu. W dacie zgłoszenia roszczenia powód miał 56 lat natomiast obecnie ma 63 lata. Okoliczności, które miały przesądzać o pogorszeniu sytuacji życiowej powoda wskazane w wezwaniu do zapłaty, a na jakich oparł się Sąd Rejonowy uznając przedmiotowe roszczenie za uzasadnione uaktualniły się w zasadzie dopiero na czas wyrokowania. Wraz z wiekiem zaczął się pogarszać stan zdrowia powoda a co aktualizuje wskazywaną obecnie potrzebę pomocy powoda ze strony syna, z jakiej dopiero obecnie korzystałby gdyby syn pozostawał przy życiu. Zaznaczyć trzeba w tym miejscu, że pogorszenie sytuacji życiowej nie może być rozumiane w sposób abstrakcyjny, odwoływać się do niczym nieuzasadnionych rokowań. Choć w oczywisty sposób opiera się ono na pewnych hipotezach to te muszą znajdować uzasadnienie w obiektywnie stwierdzalnych faktach.

Wszystkie te okoliczności nie tylko były ustalane w trakcie postępowania dowodowego przed Sądem I instancji, ale też ujawniały się po dacie zgłoszenia roszczenia stronie pozwanej. Miały one niewątpliwy wpływ na wysokość ustalonego odszkodowania.

Zasadność zarzutów w omawianym zakresie jest tym bardziej uzasadniona, że apelujący wnosil o zasądzenie odsetek od daty wniesienia pozwu. W samym pozwie jak w pisemnej odpowiedzi na apelację powód skupiał się natomiast

głównie na kwestii należnego mu zadośćuczynienia, która to kwestia pozostaje poza przedmiotem zaskarżenia. Co do daty zasądzonych odsetek w związku ze szkodą upatrywaną jako pogorszenie sytuacji życiowej, która to z kolei kwestia obejmowała 2/3 przedmiotu zaskarżenia (wartość przedmiotu zaskarżenia opiewała bowiem na kwotę 33 959 zł przy czym co do 10 000 zł dotyczyła wysokości samego odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej) nie wyraził swego stanowiska, a co może być upatrywane jako milczące przyznanie w tej części zasadności stawianych w apelacji zarzutów.

Mając to wszystko na uwadze za uzasadniony uznał Sąd Okręgowy wniosek o zasądzenie tych odsetek od daty wniesienia pozwu.

Z tych wszystkich przyczyn na zasadzie art. 386 § 1 kpc i art. 385 kpc orzeczono odpowiednio jak w pkt 1 i 2 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono natomiast zgodnie z dyspozycją art. 100 kpc biorąc pod uwagę wyniki postępowania odwoławczego spowodowanego wniesieniem apelacji. Ponieważ apelacja okazała się uzasadniona co do 2/3 części przedmiotu zaskarżenia, w takiej części obciążono powoda obowiązkiem zwrotu wniesionej przez pozwanego opłaty od apelacji (2/3 z 2010 zł.)

(...)